

Jan Żelbromski

Problemy konserwacji i rekonstrukcji barokowego malarstwa iluzjonistycznego na fasadzie kamienicy Rynek 8 we Wrocławiu

Ochrona Zabytków 47/3-4 (186-187), 306-308

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PROBLEMY KONSERWACJI I REKONSTRUKCJI BAROKOWEGO MALARSTWA ILUZJONISTYCZNEGO NA FASADZIE KAMIENICY RYNEK 8 WE WROCŁAWIU

Architektura — zarówno dawna, jak i współczesna — kształtuje charakter miasta. Jest ona również nośnikiem pewnych treści świadomie przekazywanych przez jej twórców ludziom epok następnych, a siła tego przekazu jest tym większa, im mniejszym transformacją architektura podlega.

Duży wpływ na kształtowanie optycznie odbieranych wrażeń ma kolor, jego oddziaływanie związane było niegdyś także z treściami symbolicznymi. Dzisiaj odbiór poszczególnych dzieł starej architektury wpisanych w pejzaż współczesnego miasta jest zafałszowany — zmieniły się proporcje między sąsiadującymi ze sobą budynkami. Poza tym jakże często niewłaściwe decyzje konserwatorskie kreowały swoiste hybrydy, nasycając obiekty dawne piętnem tego co nowe, bez odwoływania się do czasu ich powstania. A przecież w jednym obiekcie nie można pokazać wszystkiego, czego ten w swej historii doświadczył, ponieważ powstaje wówczas niezrozumiały „preparat” konserwatorski.

Pytanie, jak eksponować architekturę fasady budynku, który w swej wielowiekowej historii uległ przekształceniom, było pierwszym, na które szukali odpowiedzi konserwatorzy rozpoczynając prace przy fasadzie kamienicy nr 8 w Rynku wrocławskim. Wybór decyzji uzależniony został od analizy historii obiektu i stanu zachowania.

Kamienica należy do najstarszych wrocławskich domów przyrynkowych¹. Pierwsza wzmianka o jej właścicielach pochodzi z 1500 r. — był nim wówczas Nicolas Uthman na Smolcu (Schmoltz), starszy przedstawiciel wrocławskiego patrycjatu. W rocznikach Nicolausa Pola zakończonych w latach dwudziestych XVII w. kamienica nie nosi jeszcze nazwy „Pod siedmioma elektorami”², została ona wymieniona po raz pierwszy w r. 1672, w tym bowiem czasie dom kupił Benjamin Hell von Hellenfeld i polecił wykonać na elewacji nowy napis³. Kamienica została wówczas przebudowana i otrzymała nową fasadę wschodnią. Wtedy też zrealizowano malarską kompozycję figuralną przedstawiającą Cesarza Leopolda I i elektorów.

W latach dwudziestych XVIII w. wykonano nowy kamienny portal oraz kamieniarkę okienną. Wtedy też

powstała iluzjonistyczna — malowana na fasadzie architektura, a postacie przemalowano, wprowadzając nową konwencję stylistyczną.

W 1783 r. przeprowadzono konserwację malowideł, lecz jej zakres i wyniki nie są znane. Kolejną konserwację wykonał Ferdynand Wagner wraz ze swym pomocnikiem Johanem Fröschem z Ausburga — częściowo przemalowali oni osiemnastowieczne polichromie, wprowadzając pewne cechy akademickiego malarstwa monachijskiego. Krótko po zakończeniu prac restauratorskich Hans Lutsch napisał, że jest to ostatnia zachowana malowana elewacja rynkowa⁴. Niska jakość techniczna, przy niekwestionowanych walorach artystycznych malowideł, spowodowała konieczność kolejnej konserwacji. W 1917 r. w wyniku ekspertyzy prof. Josefa Langer⁵ stwierdzono, że podczas pracy Wagner używał do wypełniania ubytków zaprawy ze słabo wiążącego cementu na nie doczyszczony z resztek osypującej się zaprawy podłoże⁶.

Po II wojnie światowej, w latach 1945-1952, kamienica, jak i cała zabudowa Rynku, była odbudowywana, jednak dopiero w latach 1961-1962 przeprowadzono remont kapitalny budynku i elewacji. Konserwacja fasady polegała na wymianie ponad 60% tynków na nowe. Sądząc po sposobie eksponowania relikwów gotyckich, szczególną wagę w tym czasie przywiązywano do badań architektonicznych — one to musiały spowodować zrzucenie wszystkich fragmentów tynków oryginalnych, ponieważ nie mamy dzisiaj żadnego śladu malarstwa w pasie I piętra.

Ze względu na stałe narażenie na działanie warunków atmosferycznych (zachodnie wiatry, zanieczyszczenie środowiska), a także działania „konserwatorskie”, jakim były poddawane na przestrzeni wieków, polichromie przetrwały do czasów współczesnych w stanie szczątkowym, zarówno jeśli chodzi o zachowane powierzchnie, jak i stan samej warstwy malarskiej. Miała na to zapewne wpływ zmiana techniki z tradycyjnego fresku w XVII w. na *all secco*, którego gruntu słabo zespolono z podłożem. Każda następna konserwacja była już tylko zacieraniem śladów oryginału. Zachowane relikty polichromii, występujące lokalnie i wyizolowane martwymi jednobarwnymi pła-

1. W piwnicach zachowały się pozostałości XIII-wiecznego muru.
2. N. Pol, *Die Jahrbücher der Stadt Breslau*, Breslau 1824, Bd. III, s. 48, Bd. IV, s. 95.
3. R. Stein, *Das Breslauer Bürgerhaus*, Breslau 1931, s. 26.

4. H. Lutsch, *Verzeichnis die der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Breslau 1886, Bd. I.

5. *Bericht des Provinzial — Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien 1917-1918*, s. 63.



1. Kamienica nr 8 przy Rynku we Wrocławiu, stan po konserwacji przeprowadzonej w 1961 r. Fot. autor
 1. House in 8 Market Square in Wrocław, state after conservation conducted in 1961. Photo: author

szczyznami, nie przekazywały już żadnych treści ikonograficznych. Był to destrukcyjnie pozbawiony formy i warstw wykończeniowych, dodatkowo zniekształcony retuszami.

W r. 1991 Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu zlecił wykonanie rozpoznania obiektu i przygotowanie programu prac konserwatorskich oraz propozycji ekspozycji polichromii. Przeprowadzone badania wykazały konieczność pilnej interwencji konserwatorskiej ze względu na bardzo zły stan zachowania pozostałości malarstwa i jego podłoża. Ustalono, że słuszniejsze, tak z punktu widzenia konserwatorskiego, jak estetycznego, będzie odtworzenie dawnej kompozycji malarskiej po uprzednim zabezpieczeniu tynków i warstw barokowych. Podstawę do dyskusji na ten temat dawała opracowana w 1990 r. przez Pracownię Dokumentacji Naukowo Historycznej PKZ Wrocław dokumentacja, zawierająca dane historyczne i ikonograficzne dotyczące malarstwa na



2. Kamienica nr 8 przy Rynku we Wrocławiu, stan po wykonaniu rekonstrukcji malarstwa iluzjonistycznego. Fot. autor
 2. House in 8 Market Square in Wrocław, state after the reconstruction of the illusionistic painting. Photo: author

elewacji kamienicy⁷. Na przełomie lat 1991 i 1992 powstał projekt rekonstrukcji malarstwa i wystroju fasady. W 1992 r. nadzór konserwatorski nad pracami przy kamienicy przejął Miejski Konserwator Zabytków. Po licznych spotkaniach roboczych, konsultacjach z Urzędem Konserwatorskim i rzeczoznawcami, pogłębionych studiach zachowanych relikwów malarstwa, sformułowane zostały w połowie 1992 r. wytyczne do rekonstrukcji kompozycji malarskiej. Wykonano dokumentację fotograficzną dekoracji ściennych. Punktem wyjścia było nawiązanie do podstawowego założenia autora polichromii, tj. uzyskanie obrazu iluzjonistycznej architektury. Należało w tym celu połączyć istniejący kamienny portal z płaszczyzną fasady za pomocą środków stosowanych w malarstwie dekoracyjnym architektonicznym. Aby uzyskać prawidłowy efekt przyjęto za autorem jako punkt widzenia odległość równą podwójnej wysokości elewacji na osi symetrii. Kształtowane na tej podstawie

7. I. Rybka-Ceglecka, *Studium historyczno-ikonograficzne malarskiego wystroju fasady kamienicy nr 8 we Wrocławiu*, Wrocław

1990, mpis PP PKZ, s. 3.

skrótów w rysunku dały wstępny obraz architektury w wymaganej perspektywie. Iluzji dopełnia malarzki światłości skorelowany zarówno jeśli chodzi o zasięg, jak i walor z faktycznie występującymi cieniami i dopełniający je.

Równolegle prowadzone były badania w celu określenia techniki, w jakiej należało wykonać kompozycję, żeby zapewnić jej trwałość i uzyskać pożądaną efekt artystyczny. Postanowiono, pomimo znacznych jednorazowych kosztów, zaproponować technikę Keima „B”. Jest ona oparta na spoiwie z udziałem zmodyfikowanego szkła wodnego i teoretycznie spełnia wszystkie stawiane wymagania. Do malowania przewidziano bardzo skromną paletę barwną, ograniczającą się do odcieni różnie oświetlonego piaskowca (kolor lokalny, półcień, cień, światło) oraz czerwienu i złota.

Po zakończeniu pracy projektowej odnaleziono jeszcze jedną szczegółową inwentaryzację malarstwa, wykonaną przez malarza Drobka w latach czterdziestych XX w., a nie uwzględnioną w opracowaniu PDNH z 1990 r. Pojawiły się nowe, ważne szczegóły, które należało wykorzystać, aby zapełnić puste przestrzenie między piętrem — niewłaściwe z punktu widzenia konwencji XVIII-wiecznej, w jakiej była projektowana kompozycja malarska (bogatsze gzymsowanie ponad I piętrzem, napisy w bordiurach, szczegóły scenek alegorycznych itp.). Dopiero ta wersja

projektowa została potraktowana jako ostateczna i zatwierdzona do wykonania pod warunkiem realizacji autorskiej.

Prace konserwatorskie przy zachowanych relikwach oryginalnych polichromii barokowych, a następnie rekonstrukcję malarstwa iluzjonistycznego zakończono w r. 1993⁸. Wraz z ich zakończeniem rozgorzała dyskusja nad zasadnością przyjętej koncepcji. Zwolennicy tradycyjnych rozwiązań konserwatorskich postawili pytanie — dlaczego nie pozostawiono relikwów zachowanych polichromii? Odpowiedź na ten zarzut daje zarówno historia obiektu, jak również stan jego zachowania. Resztki wielokrotnie przemaalowanych polichromii znajdują się konserwatorsko zabezpieczone pod nową warstwą, a ich topografię dokumentuje fotogrametria. Pamiętajmy też, że martwe płaszczyzny ścian od XVII-wiecznej przebudowy wypełnione były iluzjonistyczną kompozycją architektoniczną w całej przestrzeni, a malowane elementy i detale wystroju wiązały architekturę fasady z kamienicami sąsiednimi. Po obecnej rekonstrukcji przekaz ikonograficzny stał się czytelny, zaś elitarna dotąd wiedza o historii obiektu i jego randze w pejzażu architektonicznym miasta stała się powszechnie dostępna. Czy zatem można twierdzić, że doprowadzenie do obecnego stanu fasady wrocławskiej kamienicy nr 8 przy Rynku jest tylko „makijażem” będącym wynikiem ambicji Miejskiego Urzędu Konserwatorskiego?

8. Prace konserwatorsko-zabezpieczające przy relikwach barokowego malarstwa iluzjonistycznego prowadziłem w latach 1990-1991 wraz z mgr Marią Kowalską. Rekonstrukcję malarstwa iluzjonistycz-

nego wykonałem osobiście wg własnego projektu, podkłady pod polichromie zrobił zespół. Koszty rekonstrukcji przyjął na siebie DZBM — Wrocław Stare Miasto, właściciel budynku.

The Conservation and Reconstruction of Baroque Illusionistic Paintings on the Façade of a House in 8 Market Square in Wrocław

House no 8 is one of the oldest houses in the Market Square in Wrocław. In 1672 a new eastern façade was added with a figural composition depicting the Emperor Leopold I and seven electors.

During the eighteenth and nineteenth century the illusionistic polychromies were supplemented and to a considerable extent repainted due to the poor state of their preser-

vation. In the 1960s the surviving fragments of the paintings were secured. Scattered on the wall, darkened and illegible, they ceased to fulfil their original function. A decision made in 1991 to continue conservation also recognised the necessity of reconstructing the unique painting upon the basis of iconographic material obtained from Marburg. Conservation work was completed in 1993.